

## **RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ**

### **MGR. JACKA KOTLARSKIEGO**

#### **ZLECENIODAWCA RECENZJI:**

Rada Dyscypliny Artystycznej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, pismo z dnia 12.07.2021 roku, zlecenie podjęte na podstawie ustawy z dnia 14.03.2003 r., tekst jednolity o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (z późniejszymi zmianami).

#### **DOTYCZY:**

Uchwał Rady Wydziału Wokalno-Aktorskiego UMFC w Warszawie z dnia 17.05.2019 roku oraz Uchwały Rady Dyscypliny Artystycznej z dnia 08.04.2021 roku w sprawie:

- przyjęcia tematu i koncepcji pracy doktorskiej
- wszczęcia, na wniosek **Pana mgr. Jacka Kotlarskiego** przewodu na stopień doktora sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej wokalistyka
- wyznaczenia promotora
- wyznaczenia recenzentów.

W świetle ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (z późniejszymi zmianami), Rada Wydziału, jak również Rada Dyscypliny Artystycznej posiadały uprawnienia do prowadzenia przewodu na stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej wokalistyka.

Do nadesłanego mi przez Przewodniczącą Rady Dyscypliny Artystycznej prof. dr. hab. Pawła Łukaszewskiego pisma z dnia 12.07.2021 roku, informującego o wszczęciu przewodu doktorskiego i wyznaczeniu mnie na recenzenta pracy doktorskiej **Pana mgr. Jacka Kotlarskiego** pt. „Adaptacja muzyki jazzowej na potrzeby interpretacji języka staropolskiego. Prozodia, artykulacja oraz frazowanie w konfrontacji synkretyzmu wybranych pieśni Jana Kochanowskiego z jazzowymi kompozycjami Kuby Stankiewicza”, została dołączona następująca dokumentacja z posiedzeń Rady Wydziału Wokalno-Aktorskiego z dnia 17 maja 2019 roku:

- uchwała o wszczęciu przewodu doktorskiego,
- protokół Komisji Skrutacyjnej
- lista obecności
- uchwała o wyznaczeniu promotora w osobie dr. hab. Janusza Szroma
- protokół Komisji Skrutacyjnej

Z posiedzenia Rady Dyscypliny Artystycznej w dniu 08.04. 2021 roku przesłano:

- uchwałę o wyznaczeniu prof. dr hab. Zbigniewa Jakubka na recenzenta postępowania,
- uchwałę o wyznaczeniu prof. dr. hab. Piotra Kusiewicza na recenzenta,
- protokoły Komisji Skrutacyjnej z przeprowadzonych głosowań,
- lista obecności członków Rady.

## **PODSTAWOWE DANE O KANDYDATCE**

**Mgr Jacek Kotlarski** urodził się w [REDAKTOWANE]. Ukończył Liceum Muzyczne w Poznaniu w klasie trąbki (1989 r.), następnie Studium Piosenkarskie w Poznaniu. W roku 2017 uzyskał tytuł magistra sztuki na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu w klasie śpiewu. W latach 2000-2007 współpracował z teatrem muzycznym Roma w Warszawie. Posiada na swoim koncie szereg recitali solowych i koncertowych z towarzyszeniem własnego combo instrumentalnego jak i wielu orkiestr polskich filharmonii. Występuje jako wokalista sesyjny oraz śpiewa w wielu programach telewizyjnych. Nagrywał i współpracował z takimi artystami jak: Irena Santor, Ewa Bem, Maryla Rodowicz, Ryszard Rynkowski, Andrzej Zaucha, Zbigniew Wodecki. Występował w różnych programach telewizyjnych: Taniec z Gwiazdami, Jak Oni Śpiewają, Tylko Nas Dwoje, Idol, Zacisze Gwiazd. Uczestniczył w renomowanych festiwalach muzyki rozrywkowej; Opole, Sopot, Top Trendy. W roku 2008 śpiewał jako solista w projekcie symfonicznym u boku Johna Lorda (Deep Purple). Ma na swoim koncie szereg solowych

recitali muzyki filmowej i musicalowej – śpiewał m.in. na deskach Filharmonii Narodowej, Filharmonii Poznańskiej, Filharmonii Bydgoskiej.

W 2010 roku wcielił się w jedną z głównych ról musicalu *Swing*, wystawionego na scenie Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu. 8 maja 2010 roku odnotowuje się w jego życiorysie artystycznym wydarzenie szczególne – wystąpił na estradzie jednej z najbardziej prestiżowych sal koncertowych świata „Roy Thomson Hall” w Toronto wykonując arie z oratorium *Miłosiedzie Boże* Zbigniewa Małkowicza. 23 kwietnia 2012 r. nakładem Polskiego Radia ukazał się jego pierwszy solowy, autorski album Na płycie znajduje się 13 utworów, skomponowanych w większości przez Jacka Kotlarskiego. Album wyprodukowany został przez pianistę, kompozytora i aranżera – Krzysztofa Herdzina. Na płycie znalazł się całkowicie akustyczny materiał, czerpiący z soulu lat 70. i 80, inspirowany twórczością Quincy Jonesa, Michaela McDonalda czy Stevie Wondera.

Od roku Doktorant 2016 zajmuje stanowisko trenera wokalnego solistów Teatru muzycznego Roma, przygotowując ich do ról w wielu spektaklach. W 2017 roku został zaangażowany na stanowisko wykładowcy Stylistyki musicalowej na Wydziale Wokalno-Aktorskim Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie.

### **OCENA PRACY DOKTORSKIEJ:**

Pracy doktorska mgr. Jacka Kotlarskiego pod tytułem „Adaptacja muzyki jazzowej na potrzeby interpretacji języka staropolskiego. Prozodia, artykulacja oraz frazowanie w konfrontacji synkretyzmu wybranych pieśni Jana Kochanowskiego z jazzowymi kompozycjami Kuby Stankiewicza”, składa się z dzieła artystycznego zapisanego na nośniku CD oraz jego opisu. Dzieło artystyczne stanowi nagranie fonograficzne 12 pieśni „Kochanowski, Stankiewicz – Pieśni śpiewa Jacek Kotlarski”

Zostały one zarejestrowane według następującej kolejności:

1. *Pieśń VIII (Księgi Pierwsze)*
2. *Pieśń X (Księgi Wtóre)*
3. *Pieśń VII (Księgi Wtóre)*
4. *Pieśń IV (Księgi Pierwsze)*
5. *Pieśń VII (Księgi Pierwsze)*
6. *Pieśń XXIII (Księgi Wtóre)*
7. *Pieśń XIV (Księgi Wtóre)*

8. *Pieśń XI (Księgi Pierwsze)*

9. *Pieśń XXII (Księgi Pierwsze)*

10. *Pieśń XIV (Księgi Pierwsze)*

11. *Pieśń XXV (Księgi Wtóre)*

12. *Pieśń XXII (Księgi Wtóre)*

**Partię fortepianu wykonuje Kuba Stankiewicz,  
Saksofon tenorowy i sopranowy – Maciej Sikala,  
Kontrabas – Wojciech Pulcyn,  
Perkusja – Sebastian Frankiewicz.**

Już pierwsza zarejestrowana na krążku pieśń była zwiastunem, że czeka nas coś wyjątkowego. Pierwsze słowa poezji Jana z Czarnolasu w połączeniu z niezwykle ciepłą barwą głosu Jacka Kotlarskiego wywołało wrażenie trudne do zwerbalizowania. Z jednej strony zniewalająca swoim urokiem staropolszczyzna, z drugiej piękny głos, który z niezwykłą starannością przekazuje każde słowo otulone warstwą dźwiękową instrumentów porywają do zgłębienia się w całość przekazu – przekazu zgoła niezwykłego. Odtwarzając nagranie dzieła artystycznego nie można było przerwać słuchania. Doktorant wręcz „zmusił” do zapoznania się ze wszystkimi dwunastoma pieśniami. Słuchając ich pojawiało się uczucie spokoju, wyciszenia a momentami powodowało szybsze refleksje, do których prowokowały niełatwe, skomplikowane struktury rytmiczne. Poza pięknym głosem Doktoranta podziwiałem jego warsztat wokalny, niebagatelne możliwości w zakresie samej techniki, budowania formy. Jest to głos, którego słuchanie przywraca wiarę w drugiego człowieka – pełnego miłości przy rozsiewaniu dobra. Te refleksje sprowokowały do kilkakrotnego przesłuchania nagrania. Bardzo trafnym i celowym okazało się słuchanie przy lekturze opisu. Pozwoliło to na dogłębne zrozumienie postawionej przez doktoranta tezy i możliwości jej rozwiązań. Znakomite odzwierciedlenie moich wrażeń i oceny dzieła znalazło potwierdzenie w recenzji Andrzeja Winiszewskiego w JazzPRESS z dnia 15.01.2021 r. „ (...) Jacek Kotlarski, mający ogromne doświadczenie sceniczne, perfekcyjnie opanowaną technikę śpiewu i warsztat wokalny, jest tu – i piszę to z całą odpowiedzialnością za słowo – niezastąpiony. To zresztą nie tylko kwestia techniki czy doświadczenia, to przede wszystkim uważność i drobiazgowość wrażliwość muzyczna na słowo. To rodzaj wykonawstwa i sposób interpretacji poetyckiego tekstu przez Kotlarskiego, o których, sam Kochanowski mógłby napisać: „ty zmiękczysz każdego, najstateczniejszego” (Pieśń XII / Księgi Wtóre). Całości jazzowej formy dopełnił tu

znakomity Maciej Sikąła. Z jego saksofonem muzyka nabrała jazzowego feelingu. a brzmienie charakterystycznej swingowej kolorystyki.”

Non plus ultra!

Do załączonej płyty CD zawierającej dzieło artystyczne, dołączona została również praca pisemna, w zamyśle będąca opisem zarejestrowanego na nośniku elektronicznym dzieła.

Już na samym początku muszę stwierdzić, że omawiany tu opis absolutnie spełnia warunki, jakie stawia się kandydatom do stopnia doktora sztuki muzycznej w dyscyplinie wokalistyka.

Praca złożona jest z trzech części. We wstępie Autor szczegółowo opisuje spotkanie z Kubą Stankiewiczem, który zaproponował Doktorantowi udział w projekcie, mającym na celu rejestrację kompozycji jazzowych do tekstów Jana Kochanowskiego. Następnie Jacek Kotlarski przybliży wyzwania związane z właściwym odczytaniem i interpretacją poezji Mistrza Jana. W tym celu zasięga opinii ekspertów: Janusza Kukuły – dyrektora Teatru Polskiego Radia, nazwanego przez J. Kotlarskiego „autorytetem w dziedzinie twórczości Jana z Czarnolasu”, oraz Michała Mikosia – profesora języków obcych i literatury na University of Wisconsin w Milwaukee, który – jak zaznacza Doktorant – „specjalizuje się w języku polskim, literaturze, kulturze oraz tłumaczeniach dzieł literatury polskiej na język angielski, i szczególnie pomógł przy podejmowaniu decyzji związanych z artykulacją (wymową samogłosek nosowych)”. We wstępie Jacek Kotlarski zawarł korespondencję z profesorem Mikosiem na temat niejasności w kwestii wymowy nosówek w języku staropolskim. Jest to o tyle ciekawe, że przez całe życie uczono nas, że w śpiewaniu nie uwypukla się nosówek, natomiast w interpretacji staropolszczyzny jest to przeważnie niezbędne... Profesor Mikoś potwierdza tezę o konieczności unikania hiperpoprawności, pisząc że „język polski jest jedynym językiem słowiańskim, który zachował te cechy fonetyczne. (...) Historycznie ‘zmaga się’ z nosówkami, i regułą którą sobie wypracował jest unikanie ‘ę’ w końcowej pozycji oraz łagodne modyfikowanie ‘ę’ w środku wyrazu przez dodanie nikłych głosowych spółgłosek”. Osobiście uważam, że całość korespondencyjnego wykładu profesora warta jest szczególnej uwagi.

Doktorant opisuje następnie różnorakie wyzwania związane „z tworzeniem utworu słowno-muzycznego opartego na staropolszczyźnie” oraz konfrontację archaicznego języka staropolskiego z pulsacją oraz jazzowym frazowaniem.

W dalszej części wstępu Doktorant ciekawie przybliży powstanie *Psalterza* Jana Kochanowskiego oraz *Melodii na Psalterz polski* Mikołaja Gomółki, w powstaniu którego

swój udział – dzisiaj coraz częściej podnosi się tę kwestię – miał również swój niebagatelny udział właśnie poeta Jan Kochanowski. To on bowiem objaśniał kompozytorowi zasady prozodii języka polskiego oraz prawidła, jakie winny obowiązywać, gdy tekst poetycki chce się przyodziać muzyką. Mówienie o tym było istotne zważywszy na fakt, że w czasach Kochanowskiego i Gomółki językiem dominującym była łacina.

W ostatnich odsłonach wstępu Doktorant kreśli sylwetkę kompozytora Kuby Stankiewicza oraz członków zespołu muzycznego, którzy uczestniczyli w nagraniu.

Zasadnicza część pracy to część analityczna, w której Jacek Kotlarski przedstawił 12 zarejestrowanych na płycie CD utworów do tekstów Jana Kochanowskiego. Są to w kolejności: Pieśń VIII (Księgi pierwsze), Pieśń X (Księgi wtóre), Pieśń VII (Księgi wtóre), Pieśń IV (Księgi pierwsze), Pieśń VII (Księgi pierwsze), Pieśń XXIII (Księgi wtóre), Pieśń XIV (Księgi pierwsze), Pieśń XI (Księgi pierwsze), Pieśń XXII (Księgi pierwsze), Pieśń XXII (Księgi wtóre), Pieśń XIV (Księgi pierwsze) oraz Pieśń XXV (Księgi wtóre).

Ta część pracy została zbudowana w sposób bardzo precyzyjny oraz konsekwentny. Omawiając każdą pieśń z osobna, na początku Autor zamieszcza staropolski tekst Mistrza z Czarnolasu z niezbędnymi objaśnieniami nieużywanych dziś słów, terminów i zwrotów. Następnie każda pieśń w warstwie semantycznej zostaje poddana literackiej egzegezie, po czym Doktorant przechodzi do zagadnień stricte muzycznych i dokonuje muzycznego opisu każdej kompozycji. Uwagę zwraca wkład Autora w prace edycyjne każdego utworu i – jak sam to nazywa – „procesów adaptacyjnych”, których dokonał za wiedzą i zgodą kompozytora, polegających głównie na (wcale nie rzadkim) „konstruowaniu całkiem nowych podziałów rytmicznych” i co za tym idzie – odmiennym frazowaniem. Ogląd wszystkich pieśni pozwala stwierdzić, że Doktorant wniósł swoją inwencją niebagatelny wkład w ostateczny kształt każdego z wykonanych utworów.

Doskonałym przykładem miejsca, w którym inwencja Doktoranta znacznie wykracza poza ramy konwencjonalnego wykonania z pewnością jest już sam początek analitycznej części pracy, dotyczący choćby Pieśni XVIII, Księgi pierwsze (przykład nutowy zamieszczony na str. 21), gdzie dokonana przez Doktoranta zmiana rytmiczna nie tylko „pozwoliła na rozdzielenie, w sposób naturalny, słowa ‘jednak’ od ‘albo’, ale dodatkowo umożliwiła uniknięcie transakcentacji w słowie ‘albo’, która pojawiła się na niewłaściwie zaakcentowanej sylabie ‘bo’”.

Kolejnym, ciekawym przykładem, dotyczącym z kolei zagadnienia przejrzystości fonetycznego przekazu (jednak już kosztem jazzowego feelingu) jest ten, opisany na stronie 46, a dotyczący Pieśni IV, Księgi pierwsze (takty 2 i 3, przykład A). Dzięki zastosowaniu pauzy ósemkowej

Doktorant unika nieszczęśliwej „zbitki”, zestawienia ze sobą dwóch sylab, zawartych w zapisie pierwotnym (przed interwencją interpretatora), pochodzących z odrębnych wyrazów i fonetycznie składających się w jedną, nielogiczną całość. Konieczność doprowadzenia tego fragmentu do postaci czytelnej dla ludzkiego ucha zaowocowało jednak, wg. opinii Autora pracy, pogorszeniem walorów rytmicznych kompozycji, co z kolei jest mocnym dowodem na „usłużną rolę kodu muzycznego względem kodu słownego”.

Ta celna uwaga jest dowodem na wrażliwość Jacka Kotlarskiego na szeroko rozumianą prozodię, czyli związek słowa z dźwiękiem, gdzie słowo, szczególnie to zanotowane przez Jana z Czarnolasu stoi u Autora dysertacji na piedestale.

Trzecią częścią pracy jest zakończenie, w którym Autor zwraca uwagę na „nowatorski i wyjątkowy charakter opisywanego dzieła”. Sam stwierdza, że „doprowadzenie do symbiozy jazzu i poezji napisanej w języku staropolskim to nie lada wyzwanie zarówno dla kompozytora, jak i wokalisty – interpretatora”.

Autor kończy opis ciekawym spostrzeżeniem, że w zestawieniu poezji staropolskiej z muzyką jazzową, muzyka „zawsze będzie pełniła rolę służebną, będąc adaptowaną na potrzeby interpretacji staropolszczyzny”.

Do opisu dołączono bibliografię oraz streszczenie w języku angielskim.

Tak jak stwierdziłem na początku, niniejszy opis w pełni spełnia warunki, jakie stawia się pracom pisemnym, które wraz z dziełem artystycznym tworzą pracę doktorską w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie wokalistyka. Konstrukcja opisu dzieła artystycznego oraz jego zawartość stanowi wzór właściwie pojętej pracy doktorskiej w powyżej wskazanym kontekście.

## **KONKLUZJA:**

Pracę doktorską mgr. Jacka Kotlarskiego – tworzy wybitne dzieło artystyczne i jego wzorowy opis posiadający oryginalny, odkrywczy, twórczy i edukacyjny charakter. Zwróciłbym także uwagę na niezwykle cenną wartość edukacyjną albumu. Jak podkreśla w swojej recenzji Andrzej Winiszewski „Pieśni Kochanowskiego to, po blisko połowie tysiąclecia od czasu powstania, „piękne diamenty” polskiej literatury. Podobne projekty dają jej szanse na współczesny renesans w atrakcyjnym, współczesnym opracowaniu. Ale co ważniejsze, samej muzyce jazzowej przyznają zasłużony

status genialnej, współczesnej, jedynej w swoim rodzaju, odnowicielki twórczości dawnych mistrzów polskiej poezji.”

Doktorant wnosi niekwestionowany i wielce znaczący wkład w rozwój reprezentowanej dyscypliny. W swojej pracy dokonał rzeczy niezwyklej i dotąd niespotykanej – przywrócił blask i piękno nieużywanego już języka staropolskiego przeciwstawiając go współczesnym, swobodnym praktykom fonetycznym. Wskazał na żelazne zasady wymowy bez jakichkolwiek kompromisów czy ułatwień, jako *conditio sine qua non* dla wykonawcy mającego na celu zgłębienie zapomnianego języka. Jak słusznie doktorant stwierdza:

„prezentowane i omawiane dzieło zaliczyć można do wyjątkowych, gdyż dzięki niemu istnieje szansa na przywrócenie lub odkrycie na nowo piękna poezji Jana z Czarnolasu oraz języka staropolskiego”. Dzieło artystyczne jest wyjątkowe w swojej istocie – stanowi swego rodzaju „podróż w czasie” pozwalającą na kontemplowanie słów Kochanowskiego otulonych warstwą dźwiękową kompozycji Stankiewicza, która przy zniewalającym pięknie brzmienia głosu Jacka Kotlarskiego daje sumę wrażeń nie poddających się słowom... Sztuka wokalna Doktoranta stanowi wartość artystyczną najwyższej miary. Bez wątplenia zaprezentowane nagranie powinno zostać wydane przez firmę fonograficzną jako wspaniałe świadectwo połączenia unikatowego fenomenu poezji staropolskiej tworzącej swojego rodzaju symbiozę z muzyką jazzową w fenomenalnym wykonaniu. Pan mgr Jacek Kotlarski imponująco rozwiązał założone zagadnienie artystyczne i spełnił tym samym wymagania Ustawy.

**Stawiam wniosek o jej przyjęcie.**

  
prof. Piotr Kustewicz